

Domek odźwiernego czeka na nowego najemcę. Jakie jeszcze lokale oferuje miasto?

ZNK Lublin

Aleksandra Dunajska-Minkiewicz
a.dunajska@kurierlubelski.pl

Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Lublinie poszukuje najemców dla domku odźwiernego przy wejściu do Ogrodu Saskiego. W przetargu przed dwoma laty walka o wynajęcie tego lokalu była wyjątkowo zażarta. To jeden z kilkudziesięciu lokali usługowych, na których najem ZNK ogłosił właśnie przetarg.

Domek stróża, nazywany też domkiem odźwiernego, zaprojektował w 1888 roku Marian Jarzyński. Jak czytamy na stronie Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN, budynek rozbudowano na początku XX wieku i później w okresie II wojny światowej lub bezpośrednio po jej zakończeniu. Pierwotnie budynek pełnił funkcję domku stróża, który pilnował Ogrodu Saskiego.

Domek przez wiele lat wynajmowała LSS Spółem, która prowadziła tam znaną pizzerię Piccolo. Potem spółdzielnia otworzyła cukiernię pod szyldem „Domek Saski”.

Dwa lata temu przetarg na wynajęcie lokalu wygrała firma, która uruchomiła



Dwa lata temu walka o wynajem domku stróża Ogrodu Saskiego była zażarta, a stawka wysoka

w domku odźwiernego lokal z kanapkami, pizzą i słodkościami na wynos. Podczas licytacji pokonała siedmiu innych chętnych. Walka była zażarta - stawka wywoławcza czynszu netto wynosiła 50 zł za mkw, ostatecznie stanęło na 155 zł. Była to wówczas najwyższa stawka jaką miasto kiedykolwiek uzyskało za najem lokali usługowych. Firma w grudniu ubiegłego roku złożyła wypowiedzenie i lokal znowu jest wolny.

- Liczymy także tym razem na duże zainteresowanie i osiągnięcie wysokiej stawki czynszu

- mówi Łukasz Bilik, rzecznik prasowy ZNK.

Lokal ma nieco ponad 66 mkw. powierzchni. Tym razem stawka wywoławcza też wynosi 50 zł za mkw. Jest najwyższa spośród wszystkich lokali usługowych, jakich dotyczy ogłoszony przez ZNK przetarg.

Pozostałe to m.in. 140-metrowy lokal przy ul. Popiełuszki 35a, gdzie dotychczas działało Stowarzyszenie Gang Poszukiwaczy Szczęścia, czy lokale przy Poniatowskiego 4, skąd wyprowadziła się Biblioteka, przy Staszica 8, gdzie działał

punkt ksero, przy Lwowskiej 6 (ostatnio zakład fryzjerski) czy Hutnicza 20 B (dotychczas sklep zoologiczny).

- W ofercie jest sporo lokali. Po części dlatego, że mieliśmy dłuższą przerwę w ogłaszaniu przetargów spowodowaną ograniczeniami związanymi z panującą pandemią. Faktem jest jednak także, że sporo lokali się zwalnia - mówi Łukasz Bilik.

Czy przyczyną mogą być trudności firm związane z pandemią? - Nie znamy powodów - zaznacza rzecznik ZNK. ©©